

Od redakcji

Coraz częściej powraca pytanie o związki edukacji z religią, zwłaszcza w sytuacji przeobrażeń, jakim ulega dziś proces edukacji. Próba szukania odpowiedzi na pytanie o te związki pojawiła się ostatnio w polskiej pedagogice szczególnie w pracach Jarosława Michalskiego oraz Mirosława Patalona. Należy sobie jednak uświadomić, że problem ten był podejmowany już dużo wcześniej. Pragniemy zaproponować naszym czytelnikom lekturę artykułu autorstwa Dariusza Stępkowskiego otwierającego ten zeszyt „Paedagogia Christiana”. W odpowiedzi na pytanie zawarte w tytule artykułu *Czy religia jest do kształcenia koniecznie potrzebna?* autor zaprasza nas do prześledzenia toku myślenia znanego niemieckiego filozofa, teologa i pedagoga Friedricha Schleiermachera, którego 240. rocznica urodzin przypadła w końcu 2008 roku. Uczony ten, jeden ze współtwórców uniwersytetu berlińskiego, był krytykiem oświeceniowych koncepcji pedagogicznych.

Autor artykułu podkreśla, że

Od czasów oświecenia religia jest w kulturze europejskiej marginalizowana. Jeżeli w dyskursie pedagogicznym pojawia się temat wiary, zalicza się go albo do sfery pozanaukowej, albo do pedagogiki religijnej (katolickiej lub ewangelickiej). Czy jednak pedagogika może być obojętna w kwestiach religijnych? Czy wiara nie należy do koniecznych elementów ludzkiej egzystencji? Jak uzasadnić, że ani religia nie zatrzymuje postępu naukowego pedagogiki, ani ta ostatnia nie staje się religijna przez tematyzowanie religii?

Wydaje się, że przypomnienie poszukiwań Schleiermachera może być pomocne w odpowiedzi na te istotne pytania.

Należy już do stałej praktyki naszego czasopisma, że odwołujemy się do biblijnych źródeł pedagogii. Nie tylko pedagogia Pierwszego Przymierza, czyli Starego Testamentu, jest jednym z ważniejszych źródeł oraz podstaw teorii i praktyki wychowania w chrześcijaństwie. Nie wolno zapominać, że osoba i nauczanie Jezusa Chrystusa są dla chrześcijańskiej interpretacji nauki o wychowa-

niu niezbywalne, są kluczem do zrozumienia człowieka, a zatem i pedagogii. W niniejszym zeszycie proponujemy naszym czytelnikom lekturę tekstu Barbary Adamczyk, która – sięgając do pokładów pedagogii biblijnej – pokazuje znaczenie prawdy o człowieku jako o bycie w relacji. Mówi o tym już Księga Rodzaju. Bóg w swoim akcie stwórczym umieszcza człowieka w relacji: najpierw do siebie samego i do stworzonego świata, a także w relacji do drugiego człowieka.

Jak to podkreśla autorka, wychowanie rozumiane jako proces stawiania się i zmieniania na lepsze, uwarunkowane jest celem dorastania ku pełni człowieczeństwa, czyli do bycia człowiekiem spełnionym w życiu. Przestrzeń tak pojętego wychowania może jedynie zagwarantować pedagogiczna relacja, określaną jako relacja mistrz–uczeń, dzięki której możliwa staje się wspólna wędrówka wychowawcy i wychowanka ku „prawdzie, dobru i pięknu”. Relacja z drugim niewątpliwie stanowi pierwszy krok w pedagogii ewangelicznej, w której Jezus ukazany jest jako Ten, który wychodzi do człowieka i szuka go w różnych momentach i wydarzeniach jego losu.

Do pedagogii nowotestamentalnej odwołuje się także Jerzy Kułaczkowski. Wskazuje on na zjawisko kryzysu ojcostwa, zaniedbywania przez ojców obowiązków wychowawczych. Ukazuje wskazania wychowawcze dla ojców w świetle Listu św. Pawła do Efezjan, szczególnie Ef 6, 4. Tekst artykułu zamieściliśmy w dziale „Z pedagogiki rodziny”.

Współcześnie, szczególnie na Zachodzie, pod wpływem zmieniającej się mentalności, odkrywa się na nowo znaczenie doświadczenia człowieka. Także przedstawiciele pedagogiki religii i katechetycy już od połowy XX wieku zadają sobie pytania o znaczenie doświadczenia religijnego w edukacji dzieci i młodzieży. Do problematyki tej nawiązuje artykuł Wojciecha Osiała.

Kontynuując cykl prac na temat wszechstronnego rozwoju i edukacji młodzieży, proponujemy naszym czytelnikom dwa artykuły: Ewy Wysockiej na temat religijności młodzieży studenckiej oraz Stanisława Głaza o niepokoju egzystencjalnym młodych. Artykuł S. Głaza będzie dotyczył dwóch ważnych zagadnień egzystencjalnych: niepokoju egzystencjalnego uzewnętrzniającego się w formie różnych lęków oraz uczuć religijnych wobec Boga. Oba wzmiankowane teksty oparte są na literaturze przedmiotu oraz na przeprowadzonych badaniach empirycznych.

Proponujemy nadto lekturę tekstów dotyczących wychowania człowieka. Szeroko pojętą troskę o dobro człowieka podejmują teksty: Bogdana Stańkowskiego o problemie wielokulturowości w szkole, Wojciecha Cichosza o edukacyjno-apostolskiej akomodacji psychologii transgresyjnej, czy też Olgierda Benedyktowicza na temat poradnictwa pastoralnego. Z cyklu prezentującego doświadczenia przeszłości tym razem Justyna Gulczyńska przypomina uwarunkowania edukacyjne w epoce, w której żyła i działała Urszula Ledóchowska, wybitna wychowawczyni i święta założycielka Zgromadzenia Sióstr Urszulanek Serca Jezusa Konającego, którego główną misją jest praca wychowawcza.

Jerzy Bagrowicz